

Wstęp

Nabywanie poczucia własnej godności, podobnie jak osiąganie pełnej autonomii przez osoby „następuje tylko wówczas, kiedy jednostka zdolna jest do samoświadomości, samostanowienia i samorealizacji w podstawowych zakresach, sferach życia, nauki, pracy, czasu wolnego itp.” (Wł. Dykciak, 1995, s. 186-187).

Poczucie godności to w istocie posiadanie właściwego pojęcia o sobie samym. Wyrażać się może w opiniach i ocenach na temat godnościowych i antygodnościowych zachowań własnych oraz innych osób. Jednocześnie powinno charakteryzować się względnie stałą gotowością do reagowania w określony sposób w sytuacji wyboru moralnego. Jej odczuwanie wymaga posiadania podmiotowego przekonania o byciu „kims”.

Osoba niepełnosprawna intelektualnie z powodu społecznej izolacji, marginalizacji czy przedmiotowego traktowania ujawnia często zachowania nieprzystosowawcze, co odbierane jest przez osoby z zewnątrz jako zakłócające, a co potęguje jej przekonanie o mniejszym prawie do funkcjonowania w rzeczywistości społecznej jako jej pełnowartościowego podmiotu. Jeśli jednak podmiotowość wiąże się z posiadaniem określonej tożsamości, to budują ją swoiste, bo własne, cechy i psychofizyczne dyspozycje. Rozwój człowieka uwarunkowany jest bowiem ludzką potencjalnością jako specyficznym walorem człowieczeństwa.

Według współczesnego personalizmu elementami treściowymi człowieka jako osoby są: rozum, ciało, element wolności i najistotniejszy z nich – godność. „Wszystkie cztery elementy integralnie stanowią o specyficznym charakterze osobowym człowieka. Jednak elementem wyróżnionym jest godność, na którą zwłaszcza od XX wieku powołują się wszyscy ci, którzy pragną zaakcentować wartość bytu ludzkiego lub bronić człowieka przed łamaniem jego praw” (W. Chudy, 2004, s. 2).

Poczucie godności może objawiać się w takim ludzkim akcie dokonywanym samodzielnie i autonomicznie, w efekcie którego osoba buduje szacunek do siebie samej

oraz zaświadcza o swej orientacji moralnej. Człowiek jako osoba szczególna w hierarchii bytowej jest do tego poczucia niejako zobligowany, ponieważ sam opowiada się za rozpoznany przez siebie dobrem, a w wolnym akcie wyboru moralnego może postąpić na miarę swojej godności i o niej zaświadczyć.

W personalizmie istotową czynnością ludzką jest komunikacja. „Wymiana informacji lub emocji pomiędzy osobami stanowi czyn podstawowy osoby” (tamże). Ten naturalny i uprawniony akt stanowić może dla wielu ludzi niepełnosprawnych intelektualnie barierę nie do przekroczenia i to nie z powodu ich ograniczeń intelektualnych czy kłopotów werbalnych, słuchowych, ale niechęci otoczenia do podjęcia takiej komunikacji.

Brak zaspokojenia potrzeby komunikowania innym swoich opinii czy poglądów wydaje się nie sprzyjać procesowi „stawania się człowiekiem w pełni”, może natomiast powodować zachowania defensywne, nerwowe, cechujące się przesadną grzecznością i ostrożnością lub apatią i biernością. Lęk, strach czy niepokój niepełnosprawnych przed ujawnieniem swojej woli czy przekonań wynikać może z różnych przyczyn, z doznań przeszłych, z oceny aktualnych doświadczeń czy z wizji przyszłości. Wyrażanie opinii na temat jakiejś sytuacji wymaga między innymi zrozumienia danej sytuacji, czyli odnalezienia w niej znanych informacji. Ponadto na opinie mogą wpływać wzory ustosunkowań, z jakimi wcześniej osoba się zetknęła oraz wartości i wzory moralno-społeczne uznawane przez daną jednostkę, a które stanowią podstawę regulacji stosunków interpersonalnych z otoczeniem. Uniemożliwienie wyrażania własnych przekonań i woli, zarówno w formie opinii, ekspresji, jak i w działaniach praktycznych czy przejawiających się w postaci planów, zamiarów, może w konsekwencji stać się przyczyną utrudniającą kształtowanie poczucia godności. Dlatego jego rozwijanie, jak można przypuszczać, może nastąpić, gdy niepełnosprawni intelektualnie nie mają zahamowanej lub zubożonej możliwości zadeklarowania, realizowania oraz uzasadniania np. wyznawanych wartości moralno-społecznych. Wyrażanie opinii o sytuacji oraz dzielenie się przeżyciami, emocjami w sytuacji wyboru moralnego oraz podejmowanie decyzji określonego zachowania się i konsekwentne jego realizowanie (zgodnie z uznawanymi i odczuwanymi wartościami etycznymi) wynikać może z w miarę stałego przekonania o własnej wartości. To właśnie przekonanie jest przejawem odczuwania godności własnej.

Małgorzata Kościelska, która niepełnosprawność intelektualną traktuje jako efekt nieprawidłowego procesu rozwojowego, pisze o specyficznym sposobie doświadczania siebie, którym jest typ relacji z otoczeniem, stanowiący szczególny rodzaj połączenia wolności i miłości, a który stwarza szansę nabywania poczucia godności, co już jest atrybutem prawidłowo rozwijającego się „Ja” (M. Kościelska, 2000, s. 212).

Owym „specyficznym sposobem doświadczania siebie” dla osób niepełnosprawnych intelektualnie może okazać się uprawianie teatru, rządzącego się określonymi

prawami i priorytetami – zawsze i prymarnie w centrum aktywności stawiającego egzystencjalne przeżycia człowieka. Ukazując jego emocje, rozwijając formy ekspresji i zakres komunikacji, stwarza na scenie emocjonalnie dominujące sytuacje społeczne. W nich aktor ma możliwość, dzięki własnej aktywności, ujawnić swoje doświadczenia jednostkowe i społeczne, ustosunkować i zdystansować się do własnych przeżyć i doznań, wreszcie ocenić zachowania godnościowe własne i innych, podejmowane pod wpływem określonych motywów czy wartości. Działania teatralne budują przestrzeń, w której niepełnosprawna intelektualnie w stopniu lekkim młodzież może w artystycznym akcie twórczym artykułować, co rozróżnia, rozumie i co wybiera jako silnie wartościowe, dobre i sensowne. W ten sposób ma szansę ukazać swą orientację moralną i dokonać samookreślenia się w tej przestrzeni. Toon Baro, wybitny reżyser teatru ludzi niepełnosprawnych, pisze: „Kiedy teatr i sztuka dramatyczna mają stanowić podręcznik umożliwiający niepełnosprawnym aktorom zrozumienie życia – życia w ogóle i ich własnego – wtedy aktorstwo nie może być pracą. Jest raczej drogą, procesem dojrzewania aktora. Z każdym nowym przedstawieniem, z każdą nową rolą i improwizacją, z każdą rozmową z reżyserem niepełnosprawny aktor (...) odkrywa nowe składniki własnej osobowości. Odkrywa swe uczucia i pragnienia. (...) To ważny punkt wyjścia dla niepełnosprawnego aktora – odkrycie prawdziwego człowieka za maską niepełnosprawności” (T. Baro, 2000).

Prezentowana publikacja dotyczy poznania wymiaru oddziaływań teatralnych w procesie kształtowania poczucia godności u młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie w stopniu lekkim. Książka złożona jest z dwóch części.

Część pierwsza, teoretyczna, zawiera trzy rozdziały. Rozdział pierwszy poświęcony jest problematyce godności człowieka, jej istoty i uwarunkowań. Ma za zadanie odpowiedzieć na pytanie: „Co to jest poczucie godności?”. Rozdział drugi to rozważania wokół wybranych ujęć procesu gry odnoszących się do edukacji i terapii. W sposób szczególnie koncentrują się wokół analizy wyznaczników tego procesu, takich jak osiągnięcie *katharsis*, kreacja improwizowanych ról i emocjonalna przemiana czy dystansowanie się w procesie dramaterapii. W rozdziale trzecim zawarte są zagadnienia dotyczące działalności teatralnej osób niepełnosprawnych, rozumianych jako nowe zjawisko w sztuce. Poruszam tu wątek związany z myśleniem o teatrze niepełnosprawnych intelektualnie nie tylko w kategorii terapii, ale ukazuję jego możliwość jako w pełni autonomicznego estetycznie i ideowo dzieła sztuki.

Część druga, empiryczna, pracy składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy z nich zawiera informacje dotyczące założeń metodologicznych badań. Rozdział kolejny, czyli V, koncentruje się wokół procedury badawczej i przedstawia przyjętą metodę badań. Rozdział VI, to opis i analiza uzyskanych wyników badań. Zawiera podsumowanie wyników badań. Kolejny rozdział prezentuje wnioski dotyczące działań teatralnych

z młodzieżą niepełnosprawną intelektualnie w stopniu lekkim. W rozdziale ostatnim, VIII, przedstawiono autorską koncepcję teatroterapii dla osób niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu lekkim, którą określono Teatrem Idei.

W tym miejscu pragnę złożyć podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do wydania książki. Szczególne podziękowania za okazywane mi wieloletnie wsparcie w poszukiwaniach naukowych, składam prof. dr hab. Andrzejowi Twardowskiemu.